

Sygn. akt III AUa 27/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 maja 2016 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Alicja Podlewska (spr.)
Sędziowie:	SSA Aleksandra Urban SSA Barbara Mazur
Protokolant:	sekr.sądowy Agnieszka Makowska

po rozpoznaniu w dniu 13 maja 2016 r. w Gdańsku

sprawy F. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

o wysokość emerytury

na skutek apelacji F. B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Toruniu IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 9 listopada 2015 r., sygn. akt IV U 1019/14

oddala apelację.

SSA Aleksandra Urban SSA Alicja Podlewska SSA Barbara Mazur

Sygn. akt III AUa 27/16

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. decyzją z dnia 5 czerwca 2014 r., po rozpoznaniu wniosku z dnia 27 lutego 2014 r., przyznał F. B. emeryturę od dnia 27 lutego 2014 r. Do ustalenia podstawy wymiaru emerytury przyjęto przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z 10 lat kalendarzowych od 1994 r. do 2003 r. Organ rentowy zaliczył ubezpieczonemu 16 lat, 4 miesiące i 22 dni okresów składkowych oraz 3 lata, 7 miesięcy i 22 dni okresów nieskładkowych. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru (WWPW) wyniósł 4,61 %, natomiast podstawa wymiaru obliczona przez pomnożenie wskaźnika wysokości podstawy wymiaru przez 3.080,84 zł, tj. kwotę bazową – wyniosła 142,03 zł (od 1 marca 2014 r. po waloryzacji 144,30 zł). Wysokość emerytury ustalonej na dzień 27 lutego 2014 r. (dzień nabycia prawa

do emerytury) wyniosła 773,11 zł brutto (od 1 marca 2014 r. po waloryzacji 785,48 zł brutto).

Odwołanie od powyższej decyzji złożył F. B. domagając się jej zmiany poprzez ponowne obliczenie wysokości emerytury. Ubezpieczony wniósł o zaliczenie do stażu emerytalnego 21 lat, 2 miesięcy i 6 dni okresów składkowych i 6 lat okresów nieskładkowych, przyjęcie podstawy wymiaru emerytury za okres 20 lat kalendarzowych dowolnie wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu oraz przyjęcie kwoty bazowej 3.191,93 zł.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wskazał, iż nie uwzględnił ubezpieczonemu następujących okresów:

- od 1 września 1970 r. do 30 czerwca 1971 r. z tytułu zatrudnienia w parafii B. z uwagi na brak zgłoszenia do ubezpieczenia społecznego;
- od 1 stycznia 1992 r. do 31 maja 1993 r. z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej z uwagi na nieopłacone składki na ubezpieczenia społeczne;
- od 1 października 1993 r. do 30 czerwca 1994 r. z tytułu zatrudnienia w A. (...)w S., ponieważ ww. zakład nie figuruje w ewidencji płatników składek Oddział ZUS w S.;
- od 7 grudnia 1995 r. do 31 października 1996 r. w Zakładzie (...) Sp. z o.o., ponieważ zakład składał do ZUS deklaracje bezimienne.

Jednocześnie pozwane wskazał, że decyzją z dnia 4 lipca 2014 r. doliczył ubezpieczonemu do okresów nieskładkowych okres studiów w Wyższym W. Seminarium Duchownym od 1 września 1967 r. do 22 października 1968 r., dzięki czemu udowodnił on łącznie 5 lat i 27 dni okresów nieskładkowych. Wyjaśnił także, że w dacie złożenia wniosku tj. 27 lutego 2014 r. obowiązywała kwota bazowa 3.080,84 zł. Z uwagi na powyższe organ rentowy wniósł o umorzenie postępowanie w zakresie zaspokojonym decyzją z dnia 4 lipca 2014 r. i oddalenie odwołania w pozostałym zakresie.

W piśmie procesowym z dnia 16 sierpnia 2014 r. ubezpieczony wskazał, że organ rentowy niesłusznie nie zaliczył mu następujących okresów:

- od 1 września 1967 r. do 14 maja 1975 r. – studia (6 lat);
- od 1 września 1970 r. do 30 czerwca 1971 r. – parafia B. (10 miesięcy);
- od 1 października 1975 r. do 31 grudnia 1975 r. – (...) O. (3 miesiące);
- od 12 lipca 1990 r. do 14 listopada 1991 r. – UP O. (1 rok, 4 miesiące i 4 dni);
- od 1 stycznia 1992 r. do 31 maja 1993 r. – B. S. – własna działalność gospodarcza (1 rok i 5 miesięcy);
- od 1 października 1993 r. do 30 czerwca 1994 r. – (...) S. (9 miesięcy);
- od 7 grudnia 1995 r. do 28 października 1996 r. – (...) S. (10 miesięcy i 22 dni).

Ubezpieczony podtrzymał stanowisko, iż prawidłowo ustalony staż ubezpieczenia winien wynieść 21 lat, 6 miesięcy i 7 dni okresów składkowych i 6 lat okresów nieskładkowych. Do stażu tego winien zostać zaliczony cały okres nauki na wyższej uczelni w wymiarze określonym w programie, a więc w wypadku ubezpieczonego 6 lat, a nie, jak przyjął organ rentowy 5 lat i 27 dni (wyrok SN z 3 lutego 1994 r., II URN 55/93).

Sprawa została zarejestrowana pod sygn. akt IV U 1019/14.

Decyzją z dnia 4 lipca 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. dokonał przeliczenia świadczenia emerytalnego F. B. od dnia 27 lutego 2014 r. poprzez przyjęcie do ustalenia wysokości emerytury 5 lat i 27 dni

okresów nieskładkowych, do których uwzględniono okres studiów w Wyższym W. Seminarium Duchownym (...) w O.. Podstawa wymiaru emerytury oraz przyjęty okres składkowy nie uległy zmianie. Nowo ustalona wysokość emerytury wyniosła 774,52 zł brutto; po waloryzacji od 1 marca 2014 r. - 786,91 zł.

F. B. złożył odwołanie od powyższej decyzji ponawiając zarzuty i wnioski zgłoszone w odwołaniu od decyzji z dnia 5 czerwca 2014 r. i piśmie procesowym z dnia 16 sierpnia 2014 r. w zakresie nie uwzględnionym w powyższej decyzji. W dalszym piśmie procesowym z dnia 25 września 2014 r. (k. 49) ubezpieczony wniósł nadto o wyrównanie świadczenia od 27 lutego 2014 r. wraz z należnymi odsetkami.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie podtrzymując dotychczasowe stanowisko w sprawie.

Sprawa została zarejestrowana pod sygn. akt IV U 1118/14.

Decyzją z dnia 9 września 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. z urzędu przeliczył F. B. emeryturę od dnia 27 lutego 2014 r. poprzez przyjęcie do ustalenia wysokości emerytury 17 lat, 4 miesięcy i 14 dni okresów składkowych - uwzględniono okres rejestracji w Powiatowym Urzędzie Pracy bez prawa do zasiłku dla bezrobotnych, co łącznie z uwzględnionym wcześniej okresem pobierania zasiłku dla bezrobotnych stanowiło okres od 12 lipca 1990 r. do 14 listopada 1991 r. Podstawa wymiaru emerytury oraz przyjęty okres nieskładkowy nie uległy zmianie. Nowo ustalona wysokość emerytury wyniosła 776,37 zł brutto; po waloryzacji od 1 marca 2014 r. - 788,37 zł brutto.

F. B. złożył odwołanie od powyższej decyzji ponawiając zarzuty i wnioski zgłoszone w odwołaniu od decyzji z dnia 5 czerwca 2014 r. i piśmie procesowym z dnia 16 sierpnia 2014 r. w zakresie nie uwzględnionym w powyższej decyzji.

W odpowiedzi na odwołanie oraz w uprzednich pismach procesowych z dnia 9 września 2014 r. i 12 września 2014 r. organ rentowy wniósł o umorzenie postępowania w zakresie zaspokojonym decyzją i oddalenie odwołania w pozostałym zakresie.

Sprawa została zarejestrowana pod sygn. akt IV U 1797/14.

Decyzją z dnia 16 stycznia 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. z urzędu przeliczył F. B. emeryturę od dnia 27 lutego 2014 r. poprzez przyjęcie do ustalenia wysokości emerytury 17 lat, 7 miesięcy i 14 dni okresów składkowych - dodatkowo uwzględniono okres zatrudnienia od 1 października 1975 r. do 31 grudnia 1975 r. w (...) Związku Gminnych Spółdzielni (...). Podstawa wymiaru emerytury oraz przyjęty okres nieskładkowy nie uległy zmianie. Nowo ustalona wysokość emerytury wyniosła 776,84 zł brutto; po waloryzacji od 1 marca 2014 r. - 789,27 zł brutto.

F. B. złożył odwołanie od powyższej decyzji ponawiając zarzuty i wnioski zgłoszone w odwołaniu od decyzji z dnia 5 czerwca 2014 r. i piśmie procesowym z dnia 16 sierpnia 2014 r. w zakresie nie uwzględnionym w powyższej decyzji.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie podtrzymując dotychczasowe stanowisko w sprawie.

Sprawa została zarejestrowana pod sygn. akt IV U 375/15.

Decyzją z dnia 13 kwietnia 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział

w T. z urzędu przeliczył F. B. emeryturę od dnia 27 lutego 2014 r. poprzez przyjęcie do ustalenia wysokości emerytury 17 lat, 9 miesięcy i 14 dni okresów składkowych – dodatkowo uwzględniono okres opłacania składek na ubezpieczenie z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej od 1 stycznia 1993 r. do 28 lutego 1993 r. Podstawa wymiaru emerytury oraz przyjęty okres nieskładkowy nie uległy zmianie. Nowo ustalona wysokość emerytury wyniosła 777,15 zł brutto; po waloryzacji od 1 marca 2014 r. - 789,58 zł brutto, od 1 marca 2015 r. - 823,24 zł brutto.

F. B. złożył odwołanie od powyższej decyzji ponawiając zarzuty i wnioski zgłoszone w odwołaniu od decyzji z dnia 5 czerwca 2014 r. i piśmie procesowym z dnia 16 sierpnia 2014 r. w zakresie nie uwzględnionym w powyższej decyzji.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie podtrzymując dotychczasowe stanowisko w sprawie.

Sprawa została zarejestrowana pod sygn. akt IV U 816/15.

Sprawy zarejestrowane pod sygnaturami akt IV U 1019/14 (odwołanie od decyzji z dnia 5 czerwca 2014 r.), IV U 1118/14 (odwołanie od decyzji z dnia 4 lipca 2014 r.), IV U 1797/14 (odwołanie od decyzji z dnia 9 września 2014 r.), IV U 375/15 (odwołanie od decyzji z dnia 16 sierpnia 2015 r.), IV U 816/15 (odwołanie od decyzji z dnia 13 kwietnia 2015 r.) postanowieniami z dnia 29 sierpnia 2014 r. (k. 38), z dnia 14 listopada 2014 r. (k. 74), z dnia 31 marca 2015 r. (k. 146) i z dnia 15 czerwca 2015 r. (k. 203) zostały połączone do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia pod wspólną sygnaturą akt IV U 1019/14.

Na rozprawie w dniu 10 czerwca 2014 r. ubezpieczony zaktualizował stanowisko w sprawie, oświadczając, iż wobec zaliczenia okresów zatrudnienia w (...) O. od 1 października 1975 r. do 31 grudnia 1975 r., zarejestrowania w UP O. od 12 lipca 1990 r. do 14 listopada 1991 r. i dwóch miesięcy prowadzenia działalności gospodarczej w 1993 r. nie składa dalszych zarzutów w tym zakresie. Natomiast w pozostałym zakresie podtrzymuje żądania ustalenia stażu ubezpieczenia, jak w piśmie procesowym z dnia 16 sierpnia 2014 r. oraz żądanie wyliczenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru z 20 lat i zastosowania kwoty bazowej obowiązującej od 1 marca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu - IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 9 listopada 2015 r., sygn. akt IV U 1019/14, umorzył postępowanie w części, w jakiej przeliczono wysokość emerytury ubezpieczonego decyzjami z dnia 4 lipca 2014 roku nr (...), 9 września 2014 roku nr (...), 16 stycznia 2015 roku nr (...) i 13 kwietnia 2015 roku nr (...) (pkt 1), zmienił zaskarżone decyzje w ten sposób, że zobowiązał Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. do przeliczenia od dnia 27 lutego 2014 roku emerytury ubezpieczonego F. B. z uwzględnieniem jako okresu składkowego okresu zatrudnienia w Parafii R.-K. Św. A. i Św. A. w B. w okresie od 1 września 1970 roku do 30 czerwca 1971 roku (pkt 2), stwierdził odpowiedzialność organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji w zakresie zaliczenia do okresów składkowych okresu opłacania składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej od 1 stycznia 1993 roku do 28 lutego 1993 roku i okresu rejestracji w Powiatowym Urzędzie Pracy bez prawa do zasiłku dla bezrobotnych od 1 grudnia 1990 roku do 14 listopada 1991 roku oraz nie stwierdził odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji w pozostałym zakresie (pkt 3), oddalił odwołania w pozostałej części (pkt 4) oraz wnioszek F. B. o zapłatę odsetek przekazał do rozpoznania Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. (pkt 5).

Sąd Okręgowy orzekł na podstawie następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych.

Ubezpieczony urodził się (...) z ojca S. B. i matki H. zd. O.. Ubezpieczony otrzymał imiona F. L.. Natomiast podczas ceremonii chrztu otrzymał imiona L. K.. W życiu zawodowym zamiennie posługiwał się imionami F. i L.. Ubezpieczony legitymuje się numerem PESEL (...).

Ubezpieczony w dniu 27 lutego 2014 r. złożył wniosek o przyznanie prawa do emerytury.

W wyniku jego rozpoznania decyzją z dnia 5 czerwca 2014 r. organ rentowy przyznał ubezpieczonemu prawo do emerytury od dnia 27 lutego 2014 r. tj. od osiągnięcia wieku emerytalnego. Do stażu ubezpieczenia zaliczono 16 lat, 4 miesiące i 22 dni okresów składkowych oraz 3 lata, 7 miesięcy i 22 dni okresów nieskładkowych, na które składały się następujące okresy:

- od 23 października 1968 r. do 18 marca 1970 r. (1 rok, 4 miesiące i 27 dni) – zasadnicza służba wojskowa (składkowy);

- od 23 września 1971 r. do 14 maja 1975 r. (3 lata, 7 miesięcy i 22 dni) – studia w Wyższym(...) św. J. C. w W. (nieskładkowy);

- od 1 stycznia 1976 r. do 30 czerwca 1978 r. (2 lata i 6 miesięcy) – zatrudnienie w Wojewódzkim Związku Spółdzielni Rolniczych (...) – Zakład Budowlano- (...) w O. (składkowy);

- od 1 lipca 1978 r. do 13 listopada 1982 r. (4 lata, 4 miesiące i 13 dni) – zatrudnienie w Ogólnokrajowej Spółdzielni (...) Hotel (...) w O. (składkowy);

- od 15 listopada 1982 r. do 31 grudnia 1987 r. (5 lat, 1 miesiąc i 16 dni) – zatrudnienie w Wojewódzkim Biurze (...) w O. (składkowy);

- od 2 stycznia 1988 r. do 30 czerwca 1989 r. (1 rok i 6 miesięcy) - zatrudnienie w (...) Ośrodku Biura (...) w O. (składkowy);

- od 20 lipca 1990 r. do 30 listopada 1990 r. (4 miesiące i 12 dni) – okres pobierania zasiłku dla bezrobotnych (składkowy);

- od 24 października 1994 r. do 6 grudnia 1995 r. (1 rok, 1 miesiąc i 14 dni) – zatrudnienie w P.H.U. (...) Sp. z o.o. w S..

Jednocześnie organ rentowy prowadził postępowanie wyjaśniające w W. Seminarium Duchownym w O., do którego zwrócił się samodzielnie, wobec braku przedłożenia dokumentacji z okresu nauki (ubezpieczony przedłożył jedynie zaświadczenie Wyższego (...) św. J. C. w W.

z 10.06.1994 r., potwierdzające, że L. B. w 1975 r. ukończył sześcioletnie studia seminaryjne, a w odpowiedzi na pytanie organu rentowego seminarium to potwierdziło,

że L. B. odbył w tym seminarium studia teologiczne w okresie od 23.09.1971 r.

do 14.05.1975 r. i że został przyjęty do tego seminarium po ukończeniu dwóch lat studiów filozoficznych w W. Seminarium Duchownym (...) w O. na trzeci rok studiów).

Zaświadczeniem z dnia 12.06.2014 r. Wyższe Seminarium D. Metropolii W. (...) w O. potwierdziło, że F. B. był uczniem – studentem studiów dziennych filozoficzno-teologicznych w Wyższym W. Seminarium Duchownym (...) w O. od 1.09.1967 r. do 30.06.1970 r.

Po ukończeniu postępowania wyjaśniającego organ rentowy wydał w dniu 4 lipca 2014 r. decyzję, którą przeliczył ubezpieczonemu prawo do emerytury, zaliczając mu 16 lat, 4 miesiące i 22 dni okresów składkowych oraz 5 lat i 27 dni okresów nieskładkowych,

do których doliczono okres studiów w Wyższym W. Seminarium Duchownym (...) w O. od 1 września 1967 r. do 22 października 1968 r. (1 rok, 1 miesiąc i 22 dni) i od 19 marca 1970 r. do 30 czerwca 1970 r. (3 miesiące i 13 dni) – jako okres nieskładkowy.

Z kolei decyzją z dnia 9 września 2014 r. organ rentowy przeliczył ubezpieczonemu prawo do emerytury, zaliczając mu 17 lat, 4 miesiące i 14 dni okresów składkowych oraz 5 lat i 27 dni okresów nieskładkowych, doliczając okres rejestracji w Powiatowym Urzędzie Pracy w O. bez prawa do zasiłku, czyli łącznie okres od 12 lipca 1990 r. do 14 listopada 1991 r. (1 rok, 4 miesiące i 4 dni).

Decyzja została wydana w wyniku korekty, na podstawie pierwotnie przedłożonych przez ubezpieczonego dokumentów.

W dalszym toku postępowania ubezpieczony pierwszorazowo przedłożył świadectwo pracy dokumentujące okres zatrudnienia w (...) Związku Gminnych Spółdzielni (...) od 1 października 1975 r. do 31 grudnia 1975 r.

W efekcie organ rentowy decyzją z dnia 16 stycznia 2015 r. dokonał ponownego przeliczenia świadczenia emerytalnego ubezpieczonego od dnia 27 lutego 2014 r.

z uwzględnieniem powyższego okresu zatrudnienia (3 miesiące jako okres składkowy). Nowo przyjęty staż ubezpieczenia ustalono w wymiarze 17 lat, 7 miesięcy i 14 dni okresów składkowych oraz 5 lat i 27 dni okresów nieskładkowych.

Decyzją z dnia 13 kwietnia 2015 r. organ rentowy przeliczył ubezpieczonemu od dnia 27 lutego 2014 r. emeryturę, uwzględniając 17 lat, 9 miesięcy i 14 dni okresów składkowych oraz 5 lat i 27 dni okresów nieskładkowych, doliczając okres prowadzenia przez ubezpieczonego działalności gospodarczej pod firmą Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe (...) L. B. w O., za który zostały opłacone składki na ubezpieczenia społeczne (2 miesiące) – jako okres składkowy.

Przeliczenia dokonano na podstawie informacji przekazanych przez jednostkę organizacyjną organu rentowego w O., która uprzednio informowała o niemożliwości potwierdzenia ubezpieczenia ze wskazaniem, iż ubezpieczony nie figuruje jako osoba zgłoszona do ubezpieczenia społecznego z tytułu prowadzenia działalności (pismo z 28 marca 2014 r.) bądź, iż ubezpieczony został zgłoszony jako płatnik lecz nie opłacił składek (pismo z 11 kwietnia 2014 r.).

Ubezpieczony był alumnem – studentem studiów dziennych filozoficzno-teologicznych Wyższego W. Seminarium Duchownego (...) w O. od 1 września 1967 r. do 22 października 1968 r. Następnie w okresie od 23 października 1968 r. do 18 marca 1970 r. odbywał zasadniczą służbę wojskową. Po jej zakończeniu w okresie od 19 marca 1970 r. do 30 czerwca 1970 r. kontynuował studia na tej uczelni; łącznie ukończył dwa lata nauki. Od III roku ubezpieczony kontynuował studia teologiczne w Wyższym(...) św. J. C. w W., od 23 września 1971 r. do 14 maja 1975 r. Planowy tok studiów wynosił 6 lat.

W międzyczasie, od 1 września 1970 r. do 30 czerwca 1971 r., ubezpieczony pracował w charakterze nauczyciela religii w Parafii R.-Katolickiej Św. A. i Św. A. w B.. Podstawą skierowania do pracy był dekret – misja kanoniczna wydana przez biskupa. Do obowiązków ubezpieczonego należało przeprowadzanie lekcji religii w szkole średniej w B. oraz w sześciu szkołach podstawowych w B., R., M., K. i B., łącznie dla 317 uczniów. Był jedynym katechetą

w parafii. W tygodniu przeprowadził średnio 24-25 godzin zajęć, które odbywały się bądź w kościołach, bądź w salach katechetycznych i szkolnych, po zakończeniu lekcji. Ubezpieczony odpowiadał także za kwestie formalno-organizacyjne, prowadził dziennik lekcyjny, podpisywał świadectwa ukończenia lekcji religii na zakończenie roku szkolnego oraz organizował wywiadówki. Nadto ubezpieczony przygotowywał uczniów do I Komunii Świętej; przygotowania trwały od grudnia do maja, w soboty i niedziele po 3-4 godziny.

Poza tym ubezpieczony przygotowywał dziewczynki do sypania kwiatów, prowadził kółko dla ministrantów oraz chodził z wizytą duszpasterską wraz z proboszczem. Poza lekcjami był do dyspozycji parafii. W okresie powyższej pracy ubezpieczony mieszkał w domu parafialnym w B., gdzie miał zapewnione mieszkanie, wyżywienie oraz otrzymywał wynagrodzenie.

W okresie od 15 maja 1991 r. do 31 maja 1993 r. ubezpieczony prowadził działalność gospodarczą pod firmą Przedsiębiorstwo Handlowo-Uslugowe (...) L. B.

ul. (...) w O.. Od 1 stycznia 1992 r. do 31 maja 1993 r. był z tego tytułu zgłoszony do ubezpieczeń społecznych.

Ubezpieczony nie opłacał należnych z tego tytułu składek (łącznie 1.166,29 zł), co skutkowało wszczęciem postępowania egzekucyjnego, w efekcie którego wyegzekwowano część należności, zaliczonych na poczet składek za miesiące 01/1993 i 02/1993 (wyegzekwowano kwotę 177,51 zł). W pozostałym zakresie decyzją z dnia 22 lutego 2002 r. (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. umorzył ubezpieczonemu należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne i Fundusz Pracy za okres od 01/1992 r. do 05/1993 r. z uwagi na ich całkowitą nieściągalność (pozostała kwota 988,78 zł).

W okresie od 1 października 1993 r. do 30 czerwca 1994 r. ubezpieczony był zatrudniony w ramach umowy zlecenia przez Agencję (...) -ka

w S., w ramach której miał pracować jako akwizytor zajmujący się pozyskiwaniem zamówień.

Za okres od 1 października 1993 r. do 31 grudnia 1993 r. ubezpieczony otrzymał wynagrodzenie w kwocie 1.927.000 starych złotych (dochód 1.545.000 zł). Z kolei

w miesiącu 01/1994 r. otrzymał wynagrodzenie w kwocie 532.800 starych złotych (dochód 430.000 zł).

A. (...) w S. nie figuruje w ewidencji płatników Oddziału ZUS w S..

Uchwałą Rady Nadzorczej Zakładu (...) (...) Sp. z o.o. w S.

z dnia 28 listopada 1995 r. ubezpieczony został powołany na stanowisko prezesa zarządu

od 7 grudnia 1995 r. za wynagrodzeniem 1.300 zł i prawem do premii uznaniowej.

Jednocześnie z dniem 7 grudnia 1995 r. Spółka zawarła z ubezpieczonym umowę

o pracę z powierzeniem stanowiska prezesa zarządu z wynagrodzeniem 1.500 zł miesięcznie

i premią uznaniową w wysokości 0,5 % od sprzedaży netto.

Z uwagi na złą kondycję finansową Spółki ubezpieczony pismem z dnia 15 stycznia 1994 r. zwrócił się o przyjęcie rezygnacji ze stanowiska prezesa zarządu. Walne Zgromadzenie w dniu 30 stycznia 1995 r. podjęło decyzję o wystąpieniu do Rady Nadzorczej o odwołanie ubezpieczonego ze stanowiska prezesa zarządu i powierzenie mu prowadzenia działań zmierzających do ogłoszenia upadłości spółki.

W dniu 21 lutego 1996 r. ubezpieczony jako prezes zarządu złożył do Sądu Rejonowego w Szczecinie wniosek o ogłoszenie upadłości Spółki, a pismem procesowym

z dnia 1 marca 1996 r. uzupełnił jego braki na wezwanie sądu, jednocześnie informując

o odwołaniu ze stanowiska prezesa zarządu z dniem 30 stycznia 1996 r. Ubezpieczony nie brał udziału w dalszym toku postępowania ani nie odbierał korespondencji. Postanowienie

o ogłoszeniu upadłości zapadło 26 sierpnia 1996 r. Postanowieniem z dnia 19 czerwca 1998 r. postępowanie upadłościowe zostało umorzone (sprawa XIII U 16/96). Spółka do chwili obecnej figuruje w rejestrze handlowym (nr (...)).

Zakład (...) Sp. z o.o. w S. w okresie od czerwca

1995 r. do kwietnia 1996 r. zgłaszał pracowników do ubezpieczeń społecznych, w tym

od lipca 1995 r. do kwietnia 1996 r. na podstawie deklaracji bezimiennych, a po tej dacie

(w maju 1996 r.) spółka nie zgłaszała już pracowników do ubezpieczeń społecznych. W dacie 29 kwietnia 1996 r. spółka poświadczyła uprawnienie do świadczeń leczniczych w legitymacji ubezpieczeniowej ubezpieczonego. Za okres od 1 lutego do 30 marca 1996 r. oraz 21 do 31 maja 1996 r. w legitymacji ubezpieczonego odnotowano niezdolność do pracy ubezpieczonego; organ rentowy nie potwierdził wypłaty świadczeń z tego tytułu.

Sąd Okręgowy wskazał, że powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sądowych, w tym w aktach organu rentowego oraz w aktach XIII U16/96 Sądu Rejonowego w Szczecinie, a także dowodu z przesłuchania ubezpieczonego F. B..

Sąd I instancji co do zasady dał wiarę dowodom z dokumentów, gdyż były jasne, pełne, rzetelne i nie budziły one wątpliwości Sądu. Waloru miarodajności Sąd odmówił natomiast przedłożonym przez ubezpieczonego kserokopiom deklaracji podatkowych za lata 1992-1993, albowiem nie stanowią one dowodu na okoliczność faktycznego opłacenia wskazanych w rozliczeniu składek na ubezpieczenie społeczne. Waloru takiego nie posiadały również deklaracje na zaliczkę miesięczną na podatek dochodowy od osób fizycznych oraz zaświadczenie Urzędu Skarbowego w O. z dnia 28 kwietnia 1992 r. w ogóle nie odnoszące się do kwestii ciężarów z tytułu ubezpieczeń na ubezpieczenia społeczne, a potwierdzające prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej, co nie jest okolicznością prawnie relewantną dla możliwości uwzględnienia tego okresu do stażu ubezpieczenia, o czym będzie szerzej mowa w dalszych rozważaniach prawnych.

Z kolei zeznania ubezpieczonego uznano za wiarygodne jedynie w zakresie zgodnym z ustalonym w sprawie stanem faktycznym. Pozytywnej ocenie Sąd poddał zeznania na okoliczność pracy w parafii w B. oraz wykonywania umowy zlecenia na rzecz Agencji (...) i Spółka, co jednakże nie było wystarczające dla uwzględnienia tego okresu do stażu ubezpieczenia, o czym będzie mowa w dalszych rozważaniach.

Waloru wiarygodności Sąd odmówił natomiast twierdzeniom ubezpieczonego w zakresie opłacania składek przez cały okres prowadzenia działalności gospodarczej, co nie znalazło potwierdzenia w zgromadzonej dokumentacji, przede wszystkim decyzji ZUS z dnia 22 lutego 2002 r.(...) w przedmiocie umorzenia należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne i Fundusz Pracy za okres od 01/1992 r. do 05/1993 r. z uwagi na ich całkowitą nieściągalność (pozostała kwota 988,78 zł), której wydanie byłoby bezprzedmiotowe gdyby ubezpieczony faktycznie „nie miał długów z tego tytułu”.

Za niemiarodajne i wewnętrznie sprzeczne Sąd Okręgowy uznał zeznania ubezpieczonego na okoliczności zatrudnienia w Zakładzie (...)

Sp. z o.o. w S.. Ubezpieczony żądanie ustalenia czasookresu zatrudnienia do października 1996 r. argumentował okolicznością, iż: „wnoszę o zaliczenie okresu do października dlatego, że z syndykiem byłem w kontakcie i mu pomagałem”. Na rozprawie w dniu 26 sierpnia 2015 r. ubezpieczony oświadczył przy tym, iż: „od lutego 1996 r. to ja byłem na zwolnieniu chyba do maja i potem poszedłem się tylko zorientować (...) Zobaczyłem, że nie ma co robić i wziąłem urlop i już potem tylko skontaktowałem się z syndykiem”. Podnoszony stały kontakt z syndykiem i udział w postępowaniu sądowym w przedmiocie ogłoszenia upadłości nie znalazł jednakże, jak stwierdził Sąd, potwierdzenia w aktach tego postępowania (sprawa XIII U 16/96 Sądu Rejonowego w Szczecinie), w toku którego ubezpieczony poza złożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości oraz jego uzupełnieniu (pismo z 1 marca 1996 r.) nie brał dalej udziału ani nie odbierał korespondencji, także pod nowym adresem. Z kolei na rozprawie w dniu 28 października 2015 r. ubezpieczony oświadczył: „jak została ogłoszona upadłość to ja już sobie dałem spokój, wyjechałem ze S. (...) w okresach lipiec, sierpień, wrzesień 1996 r. byłem w Niemczech z krótkimi przerwami. Ja jestem z wykształcenia filozofem i w tym czasie studiowałem

na uniwersytecie w H.". Sąd Okręgowy uznał, że trudno w tych okolicznościach przyjąć, że ubezpieczony faktycznie świadczył pracę w okresie do października 1996 r., nawet po uwzględnieniu przysługującego mu urlopu wypoczynkowego. Ubezpieczony nie ukrywał w tym kontekście, iż sam „dał sobie spokój” z dopełnieniem kwestii formalnych i nie zadbał o otrzymanie świadectwa pracy, co Sąd uznał za zaskakujące mając na uwadze powierzone mu stanowisko prezesa zarządu. Z drugiej strony, co Sąd I instancji uznał za kwestię bardziej istotną, ubezpieczony sam przyznał, iż: „ostatnie wynagrodzenie dostałem w maju 1996 r.”, przy czym było to wynagrodzenie wypłacone przez PHU (...) Sp. z o.o. Firma (...) Sp. z o.o. faktycznie – jak wynika z umowy przedłożonej przez ubezpieczonego – przekazała obsługę kadrowo-płacową swoich pracowników ww. firmie, jednakże nie w zakresie wypłaty wynagrodzeń, co nie znajduje się na szczegółowej liście powierzonych spraw – § 1.1-2 umowy – w przeciwieństwie chociażby do wypłaty zasiłków, które zostały wyraźnie wyszczególnione. Powyższe, jak stwierdził Sąd Okręgowy, nakazuje postawić pytanie nie tylko o czasookres zatrudnienia, który jak wyżej omówiono nie został przez ubezpieczonego miarodajnie wykazany, ale o jego faktyczne zatrudnienie w (...) Sp. z o.o., a nie w firmie (...), w której uprzednio pracował, a która, jak wynika z jego wyjaśnień, była ściśle związana z (...) Sp. z o.o. poprzez właścicieli i osoby wchodzące w skład ich organów. Powyższe okoliczności, w ocenie Sądu, przekreślają wiarygodność i miarodajność wyjaśnień ubezpieczonego w tym przedmiocie.

Sąd Okręgowy podkreślił, że ubezpieczony w niniejszym postępowaniu zgłosił szereg żądań dotyczących wysokości przyznanego świadczenia emerytalnego, zarówno w zakresie ustalenia stażu ubezpieczenia – sprecyzowanego szczegółowo w piśmie procesowym z dnia 16 sierpnia 2014 r. – jak i podstawy wymiaru świadczenia, domagając się w tym zakresie wyliczenia wskaźnika podstawy wymiaru z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia oraz zastosowania kwoty bazowej obowiązującej od 1 marca 2014 r. Nadto, w dalszym toku postępowania, ubezpieczony wniósł o wyrównanie świadczenia od 27 lutego 2014 r. wraz z należnymi odsetkami (pisma procesowe z dnia 25 września 2014 r., k. 49 i z dnia 2 grudnia 2014 r., k. 84-85).

Organ rentowy w toku postępowania, wydając kolejne decyzje o przeliczeniu świadczenia emerytalnego ubezpieczonego, uwzględnił część zgłoszonych żądań w zakresie:

- okresu studiów w Wyższym Seminarium Duchownym (...) w O. od 1 września 1967 r. do 22 października 1968 r. i od 19 marca 1970 r. do 30 czerwca 1970 r. – decyzja z dnia 4 lipca 2014 r.;
- okresu rejestracji w Powiatowym Urzędzie Pracy bez prawa do zasiłku dla bezrobotnych, łącznie przyjęto okres od 12 lipca 1990 r. do 14 listopada 2014 r. – decyzja z dnia 9 września 2014 r.;
- okresu zatrudnienia od 1 października 1975 r. do 31 grudnia 1975 r. w (...) Związku Gminnych Spółdzielni (...) – decyzja z dnia 16 stycznia 2015 r.;
- opłacania składek na ubezpieczenie z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej od 1 stycznia 1993 r. do 28 lutego 1993 r. – decyzja z dnia 13 kwietnia 2015 r.

Ubezpieczony nie kwestionował decyzji w tym zakresie jako częściowo zaspokajających zgłoszone żądania (vide: oświadczenie na rozprawie w dniu 10 czerwca 2014 r. k. 191-192).

Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 477¹³ k.p.c. zmiana przez organ rentowy zaskarżonej decyzji przed rozstrzygnięciem sprawy przez sąd - przez wydanie decyzji uwzględniającej w całości lub w części żądanie strony - powoduje umorzenie postępowania w całości lub w części. W konsekwencji orzeczono jak w punkcie I wyroku.

Sąd Okręgowy wywodził dalej, że pozostając przy tej kwestii wskazać należało, iż do każdorazowego przeliczenia świadczenia ubezpieczonego ww. decyzjami dochodziło od dnia 27 lutego 2014 r., co jednoznacznie wynika z ich treści. Jednocześnie w każdej decyzji określano przysługującą ubezpieczonemu z tego tytułu kwotę wyrównania oraz datę spłaty. Powyższe przekreśla zasadność żądania ubezpieczonego w przedmiocie wyrównania świadczenia, które na bieżąco uzyskiwał od organu rentowego.

Odmienne natomiast Sąd potraktował jednocześnie zgłoszone żądanie obejmujące odsetki, które to jako dotychczas nie rozpoznane przez organ rentowy – podniesione pierwszorazowo w toku niniejszego postępowania odwoławczego – nie poddawało się ocenie w jego ramach. Zakres postępowania sądowego wyznacza rozstrzygnięcie zawarte w sentencji decyzji organu rentowego. Roszczenie zawarte w odwołaniu nie może być dowolne i nie może wykraczać poza zakres decyzji organu rentowego (wyrok SA w Warszawie z dnia 4 grudnia 2009 r., III AUa 854/2008). W przypadku wystąpienia z nowym roszczeniem, nie objętym postępowaniem organu rentowego i nie rozstrzygniętym kończąco to postępowanie decyzją „Sąd działający jako stricte instancja odwoławcza nie jest upoważniony do jego rozpoznania. Rozpoznanie przez Sąd żądania z zakresu ubezpieczeń społecznych musi być bowiem poprzedzone postępowaniem przed organem emerytalno-rentowym i wydaniem decyzji. Jeśli zatem ubezpieczony zgłosi takie żądanie - nierozpoznane wcześniej przez ww. organ - bezpośrednio do sądu w odwołaniu od decyzji lub w toku postępowania sądowego, sąd jest zobligowany przekazać je właściwemu organowi do rozpoznania (wyrok SA w Warszawie z dnia 26 czerwca 2009 r., III AUa 61/2009).

Mając na uwadze powyższe, roszczenie ubezpieczonego w zakresie żądania odsetek zostało - na podstawie art. 477^{1o} § 2 k.p.c. - przekazane do rozpoznania organowi rentowemu, o czym orzeczono w V punkcie wyroku.

Powracając natomiast do żądań podlegających merytorycznej ocenie i dokonując ich uporządkowania, Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności odniósł się do żądań w zakresie stażu ubezpieczenia i poszczególnych zgłoszonych do tego stażu okresów.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do żądania zaliczenia ubezpieczonemu okresu studiów na uczelni wyższej, Sąd miał na uwadze, że zgodnie z art. 7 pkt 8 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2015 r., poz. 748 - zwanej dalej „ustawą emerytalną”) okresami nieskładkowymi są okresy nauki w szkole wyższej na jednym kierunku, pod warunkiem ukończenia tej nauki, w wymiarze określonym w programie studiów.

Ubezpieczony studiował w dwóch seminariach w okresie od 1 września 1967 r. do 14 maja 1975 r., a studia w seminarium duchownym trwały programowo 6 lat. Tym niemniej w ocenie Sądu brak jest możliwości zaliczenia ubezpieczonemu pełnych 6 lat studiów do okresów nieskładkowych, co wynika z tego, że w trakcie studiów odbywał on zasadniczą służbę wojskową od 23 października 1968 r. do 18 marca 1970 r. – który to okres został zaliczony jako okres składkowy, a w okresie od 1 września 1970 r. do 30 czerwca 1971 r. ubezpieczony pracował w charakterze nauczyciela religii w parafii w B., który to okres także należy ubezpieczonemu zaliczyć jako okres składkowy, co zostanie omówione w dalszej części uzasadnienia. Dlatego też brak było podstaw do zaliczenia mu pełnych 6-let studiów jako okresu nieskładkowego, gdyż to prowadziłoby do sytuacji, że pewne okresy byłyby zaliczone ubezpieczonemu podwójnie – jako składkowe i nieskładkowe – co jest niedopuszczalne. Z tego względu w ocenie Sądu organ rentowy prawidłowo uwzględnił ubezpieczonemu (decyzjami z 5.06.2014 r. i 4.07.2014 r.) jedynie faktyczny okres studiowania na uczelniach wyższych, wynikający z uzyskanych przez organ rentowy dokumentów (zaświadczeń seminariów).

Odnosząc się do okresu wykonywania pracy nauczyciela religii w parafii w B. w okresie od 1 września 1970 r. do 30 czerwca 1971 r., to w ocenie Sądu I instancji okres ten należało ubezpieczonemu zaliczyć do okresów składkowych. Zgodnie z art. 6 ust. 2 pkt 1

lit. 2 ustawy emerytalnej za okresy składkowe uważa się również przypadające przed dniem 15 listopada 1991 r. następujące okresy, za które została opłacona składka na ubezpieczenie społeczne albo za które nie było obowiązku opłacania składek na ubezpieczenie społeczne – zatrudnienia po ukończeniu 15 lat życia na obszarze Państwa Polskiego – w wymiarze nie niższym niż połowa pełnego wymiaru czasu pracy, jeżeli w tych okresach pracownik pobierał wynagrodzenie. W tym miejscu Sąd sprecyzował, iż obowiązujący ubezpieczonego na przedmiotowym stanowisku wymiar czasu pracy określała uchwała nr 110 Rady Ministrów z dnia 23 lipca 1970 r. w sprawie wymiaru godzin nauczania nauczycieli szkół podstawowych (M.P. Nr 26, poz. 215), która weszła w życie z dniem 1 września 1970 r. Uchwała określała mianowicie, iż obowiązkowy wymiar godzin nauczania nauczycieli szkół podstawowych z wyższym wykształceniem, którzy podejmą zatrudnienie w tych szkołach począwszy od dnia wejścia w życie uchwały, ustala się na 26 godzin tygodniowo. Analogiczna regulacja dotyczy również nauczycieli pozostających w chwili wejścia w życie uchwały w służbie nauczycielskiej, którzy po tej dacie ukończą studia wyższe (§ 1 ust. 1 i 2).

W ocenie Sądu Okręgowego ubezpieczony wykazał (mając na uwadze jego zeznania co do liczby godzin lekcji religii w tygodniu i ilości klas, w których uczył religii), że w okresie od 1 września 1970 r. do 30 czerwca 1971 r. wykonywał pracę nauczyciela religii w wymiarze ponad połowy pełnego wymiaru czasu pracy.

Sam fakt wykonywania przez niego pracy na tym stanowisku w ww. okresie został potwierdzony pismami z Wydziału (...) Katolickiej Archidiecezji W. z 12 grudnia 2013 r. i z 30 października 2014 r. Natomiast w ankiecie sporządzonej przez proboszcza parafii w B. w dniu 10 października 1970 r. – a więc w okresie zatrudnienia ubezpieczonego – poza wskazaniem, że tylko ubezpieczony zajmował się nauką religii na obszarze tej parafii, znajduje się także informacja, że miał on nauczać religii 317 uczniów, w trzech różnych miejscach (w R., B. i K.), a ponadto organizować wywiadówki dla rodziców, co w ocenie Sądu pozwala na przyjęcie, iż ubezpieczony pracował w wymiarze ponad połowy pełnego wymiaru czasu pracy, zawłaszcza że praca nauczyciela immanentnie związana jest z koniecznością przygotowywania się do zajęć, czy sprawdzaniem zeszytów lub sprawdzianów, co także należy uznać za wykonywanie pracy nauczyciela religii. Powyższe w pełni koresponduje z zeznaniami ubezpieczonego, który sprecyzował, iż same lekcje religii pochłaniały 24-25 godzin tygodniowo, a nadto posiadał również obowiązki organizacyjno-formalne stricte związane z wykonywaniem zawodu nauczyciela religii (pomijając prace wykonywane na rzecz parafii), jak prowadzenie dziennika lekcyjnego, podpisywanie świadectw ukończenia lekcji religii na zakończenie roku szkolnego oraz organizowanie wywiadówek, co również należało wliczyć do czasu pracy.

Sąd Okręgowy wskazał, że orzecznictwo Sądu Najwyższego nie znajduje żadnych przeszkód w uwzględnieniu tak ustalonego okresu nauki religii jako pracy nauczyciela i jej przyjęcia do stażu ubezpieczenia. Powyższe znajduje odzwierciedlenie w uchwale siedmiu sędziów z dnia 13 czerwca 2001 r. (III ZP 32/00; OSNP 2002/7/165) czy uprzednim wyroku z dnia 3 sierpnia 2000 r. (II UKN 661/99; OSNP 2002/4/93), w którym Sąd Najwyższy jednoznacznie wskazał, iż nauczanie religii w punktach katechetycznych prowadzonych przez osoby prawne Kościoła Katolickiego (parafie) przed wejściem w życie ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. Nr 29, poz. 154 ze zm.) oraz zarządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 24 kwietnia 1996 r. w sprawie szczegółowego zakresu uprawnień i obowiązków nauczycieli i wychowawców zatrudnionych w szkołach (placówkach) prowadzonych przez osoby prawne Kościoła Katolickiego (M.P. Nr 30, poz. 316) było pracą nauczycielską w rozumieniu art. 1 ust. 1 w związku z art. 3 pkt 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. - Karta Nauczyciela (jednolity tekst: Dz. U. z 1997 r. Nr 56, poz. 357 ze zm.) oraz art. 2 pkt 3 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (jednolity tekst: Dz. U. z 1996 r. Nr 67, poz. 329 ze zm.). Sąd Najwyższy słusznie zwrócił w tym zakresie uwagę, iż: „Odbywanie w latach 1957-1991 nauki religii katolickiej wyłącznie poza szkołami państwowymi nie może, po transformacji ustrojowej, decydować o niezaliczalności pracy katechetycznej prowadzonej w tamtym czasie, gdy

obecnie stosowanie praw i obowiązków ustalonych dla nauczycieli i wychowawców zatrudnionych w państwowych szkołach

i placówkach oświatowo-wychowawczych oraz opiekuńczo-wychowawczych, odnosi się wprost do nauczycieli i wychowawców zatrudnionych w szkołach lub innych placówkach oświatowo-wychowawczych oraz placówkach opiekuńczo-wychowawczych prowadzonych przez kościelne osoby prawne, w zakresie określonym przez Ministra Edukacji Narodowej

na wniosek Sekretariatu Konferencji Episkopatu Polski.”

W ocenie Sądu I instancji możliwości uwzględnienia powyższego okresu do stażu ubezpieczenia nie przekreśla również okoliczność braku opłacenia składek, co mimo zapewnień ubezpieczonego nie zostało wykazane. Uwzględniając, iż z uwagi na upływ czasu, niejednokrotnie nie jest możliwe ustalenie, czy z danego tytułu zatrudnienia zostały opłacone składki, czy też nie, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 kwietnia 2007 r. II UK 185/06 OSNP 2008/9-10/143 stwierdził, że dla uznania okresu zatrudnienia wykonywanego przed wejściem w życie ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych za okres składkowy w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 2 i art. 6 ust. 2 tej ustawy,

nie jest wymagane wykazanie przez osobę ubiegającą się o emeryturę lub rentę opłacania przez pracodawcę składek na pracownicze ubezpieczenie społeczne. Pogląd ten Sąd orzekający w niniejszej sprawie podzielił w całej rozciągłości.

Odmiennej ocenie Sąd Okręgowy poddał kolejny sporny okres. Ubezpieczony wskazywał, że od 15 maja 1991 r. do 31 maja 1993 r. prowadził działalność gospodarczą

pod firmą Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe (...) L. B. ul. (...)

w O. i domagał się zaliczenia również tego okresu jako okresu składkowego. Sąd wskazał przede wszystkim, że ubezpieczony w żaden sposób nie wykazał, że prowadził tę działalność już od 15 maja 1991 r., gdyż z informacji wskazanych przez organ rentowy wynika, że zgłoszony do ZUS był dopiero od stycznia 1992 r., a przedłożone przez niego dokumenty (PIT-y i deklaracje podatkowe) dotyczą roku 1992 i 1993. Tym niemniej samo prowadzenie działalności gospodarczej nie daje podstaw do zaliczenia tego okresu

do okresów składkowych, gdyż konieczne jest również opłacanie składek na ubezpieczenia społeczne. Tymczasem z decyzji organu rentowego z dnia 22 lutego 2002 r. oraz potwierdzenia ubezpieczenia z 11 marca 2014 r. w sposób jednoznaczny wynika,

że w spornym okresie (poza okresem od 1 stycznia 1993 r. do 28 lutego 1993 r. – zaliczonym do okresów składkowych decyzją z 13.04.2015 r.), ubezpieczony nie płacił należnych składek na ubezpieczenia społeczne, a zatem brak jest możliwości zaliczenia tego okresu do okresów składkowych. W przeciwieństwie bowiem do powyżej omówionej możliwości uwzględnienia okresu ubezpieczenia z tytułu stosunku pracy, mimo braku wykazania opłacania należnych składek, w przypadku płatników przepis art. 5 ust. 4 pkt 1 ustawy emerytalnej jednoznacznie wskazuje, iż przy ustalaniu prawa do emerytury dla płatników składek, zobowiązanych

do opłacania składek na własne ubezpieczenia emerytalne i rentowe – nie uwzględnia się okresu, za który nie zostały opłacone składki, mimo podlegania obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym w tym okresie. Ubezpieczony twierdził, że wbrew twierdzeniom organu rentowego płacił należne składki w ww. okresie, ale nie wykazał tego

w żaden sposób, a to na nim ciążył taki obowiązek zgodnie z ogólną regułą wyrażoną w art. 6 k.c. Przedłożone przez niego dokumenty nie potwierdzają, iż rzeczywiście opłacał składki,

a jedynie dotyczą kwestii związanych z obliczaniem podatku dochodowego. Sam fakt,

że ubezpieczony odliczał składki na ubezpieczenia społeczne od należnego podatku nie oznacza, iż składki te w rzeczywistości opłacił.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwolił również uwzględnić

do stażu ubezpieczenia okresu wykonywania umowy zlecenia na rzecz A. (...)w S. od 1 października 1993 r. do 30 czerwca 1994 r. Ubezpieczony wykazał za pomocą przedłożonych umów (z 1 października 1993 r. i listopada 1993 r. - umowa bez daty), że wiązał go taki stosunek z tym podmiotem, a z PIT-11 wystawionego przez tą firmę za miesiące 10-12/1993 r. i 01/1994 r. jednoznacznie wynika,

że umowa była faktycznie realizowana i było wypłacane wynagrodzenie.

Z art. 1 ust. 1, 2 i 3 ustawy z dnia 19 grudnia 1975 r. o ubezpieczeniu społecznym osób wykonujących pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia (t.j. Dz. U.

z 1983r., nr 31, poz. 146 w wersji obowiązującej po 28 listopada 1991r.) wynika,

że obowiązkowe ubezpieczenie społeczne określone ustawą, obejmuje osoby wykonujące stale i odpłatnie pracę na podstawie umowy zlecenia, zawartej z jednostkami gospodarki uspołecznionej, a umową zlecenia w rozumieniu ustawy jest umowa, na podstawie której osoba ją zawierająca zobowiązuje się do wykonywania określonych czynności w imieniu jednostki gospodarki uspołecznionej lub na rzecz tej jednostki, zaś pracę uważa się za wykonywaną stale, jeżeli trwa nieprzerwanie co najmniej 30 dni. Przepisy cytowanej ustawy stosuje się odpowiednio do osób wykonujących prace na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia na rzecz innych niż uspołecznione zakłady pracy i osób fizycznych oraz do osób z nimi współpracujących (art. 38 1 tej ustawy).

Jednakże przepis art. 27 w/w ustawy – obowiązujący do 22 lutego 1995 r. (skreślony przez art. 1 pkt 10 ustawy z dnia 18 listopada 1994 r. (Dz. U. Nr 133, poz. 686), a zatem jeszcze w spornym okresie – stanowił, że jeżeli po upływie roku kalendarzowego okaże się,

iż w ciągu tego roku przeciętny miesięczny dochód z wykonywania umowy nie osiągnął połowy najniższego wynagrodzenia w gospodarce uspołecznionej składki opłacone za ten rok podlegają zwrotowi, a tego roku nie wlicza się do okresu ubezpieczenia wymaganego

do uzyskania świadczeń na podstawie ustawy. Kwotę składek podlegającą zwrotowi pomniejsza się o kwotę pobranych w ciągu tego roku zasiłków przewidzianych w art. 6 ust. 1 pkt 2 i 3 (ust. 1). Natomiast w razie rozwiązania lub wygaśnięcia umowy przed upływem roku kalendarzowego przeciętny miesięczny dochód określony w ust. 1 ustala się za okres

do rozwiązania lub wygaśnięcia umowy (ust. 3).

W okresie od 1 października 1993 r. do 31 grudnia 1993 r. najniższe wynagrodzenie wynosiło 1.750.000 zł (M.P. z 1993 r., Nr 51, poz. 479), a zatem jego połowa 875.000 zł. Ubezpieczony – jak wynika z deklaracji podatkowej – przez cały ten okres osiągnął dochód

w kwocie 1.545.000 zł (przychód -1.927.000 zł), który nie stanowi równowartości trzymiesięcznej połowy najniższego wynagrodzenia (tj. 2.625.000 zł). Jeszcze wyższa kwota najniższego wynagrodzenia obowiązywała od 1 stycznia 1994 r. – 1.950.000 zł (M.P. z 1993 r., Nr 69, poz. 615), przy czym ubezpieczony wykazał w tym okresie jedynie niemierną do obliczeń kwotę dochodu za jeden tylko miesiąc; jej wysokość (430.000 zł) także nie przekraczała jednakże połowy tego wynagrodzenia.

Ubezpieczony, mimo potwierdzenia wykonywania pracy na podstawie umów zlecenia, nie spełnił zatem wymogów art. 27 ustawy z dnia 19 grudnia 1975 r., osiągając dochody nie przekraczające wymaganego minimum, co uniemożliwiło zaliczenie okresu

od 1 października 1993 r. do 30 czerwca 1994 r. do stażu ubezpieczenia. Na marginesie Sąd Okręgowy wskazał, iż organ rentowy także nie potwierdził zaewidencjonowania składek za ubezpieczonego w tym okresie, w ogóle wskazując na brak rejestracji płatnika A. (...) w Oddziałach w S..

W ocenie Sądu brak było także podstaw do uwzględnienia do stażu ubezpieczenia ostatniego spornego okresu wskazywanego przez ubezpieczonego, a mianowicie zatrudnienia od 7 grudnia 1995r. do 28 października 1996r. w Zakładzie (...) Sp. z o.o.

w S. na stanowisku Prezesa Zarządu. Jak już powyżej wskazano, zgromadzony materiał dowodowy nie pozwolił nie tylko na potwierdzenie wskazanego

przez ubezpieczonego czasookresu zatrudnienia ale także okoliczności, czy ubezpieczony był faktycznie pracownikiem w/wym. zakładu, skoro – jak sam wyjaśnił – otrzymywał wynagrodzenie od dotychczasowego pracodawcy (...) Sp. z o.o., do czego nie uprawniała zawarta pomiędzy spółkami umowa na obsługę kadrowo-administracyjną. Sam fakt sporządzenia umowy o pracę czy dalsze formalne wyrazy jej istnienia, jak wpisy

w legitymacji ubezpieczeniowej, nie są przesądzające dla ustalenia, iż umowa ta była faktycznie wykonywana, a ubezpieczony legitymował się statusem pracownika, tym bardziej, iż jednocześnie legitymował się innym tytułem do zajmowania powierzonego stanowiska prezesa zarządu, na które został powołany uchwałą Rady Nadzorczej z dnia 28 listopada

1995 r. (a zatem mógł łączyć go ze spółką inny stosunek cywilnoprawny a nie stosunek pracy). Ubezpieczony złożył rezygnację z tej funkcji w połowie stycznia 1996 r., co zostało przyjęte 30 stycznia 1996 r. z jednoczesnym powierzeniem prowadzenia działań zmierzających do ogłoszenia upadłości spółki. W dalszym okresie, jak wynika z jego niespójnych wyjaśnień, praktycznie nie interesował się Spółką, po złożeniu wniosku praktycznie nie brał udziału w postępowaniu o ogłoszenie upadłości, a od lipca 1996 r.

w ogóle wyjechał z kraju i jak sam przyznaje „dał sobie spokój”. Brak jest w takich okolicznościach możliwości przyjęcia, iż ubezpieczony faktycznie pozostawał w stosunku pracy, a w szczególności, w jakim okresie. Na powyższe nakłada się brak opłacania składek za ubezpieczonego. O ile do kwietnia 1996 r. okoliczność ta nie może zostać jednoznacznie ustalona, albowiem Spółka rozliczała się na podstawie deklaracji bezimiennych, to po tej dacie spółka już nie zgłaszała pracowników do ubezpieczeń społecznych, co pozostaje

w sprzeczności z twierdzeniem ubezpieczonego, że był zatrudniony do października 1996 r. Powyższe jedynie pogłębia niejasności w statusie ubezpieczonego w poddanym ocenie okresie współpracy z Zakładem (...) Sp. z o.o., które w ocenie Sądu Okręgowego uniemożliwiały zaliczenie tego okresu do stażu ubezpieczenia, jako nie potwierdzone rzetelnym i jednoznacznym materiałem dowodowym.

Reasumując tę część rozważań Sąd Okręgowy stwierdził, iż jedynie okres zatrudnienia w Parafii Rzymsko-Katolickiej Św. A. i Św. A. w B. od 1 września 1970 r. do 30 czerwca 1971 r. jako rzetelnie i wiarygodnie wykazany podlegał zaliczeniu do stażu ubezpieczenia F. B. w kontekście wysokości świadczenia emerytalnego ubezpieczonego i w tym zakresie Sąd, zmieniając zaskarżone decyzje zobowiązał organ rentowy do stosownego przeliczenia świadczenia od dnia 27 lutego 2014 r., o czym orzeczono na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. w II punkcie wyroku.

Pozostałe żądania ubezpieczonego w zakresie stażu ubezpieczenia jako nieuzasadnione podlegały oddaleniu, o czym orzeczono w IV punkcie wyroku na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

W ocenie Sądu I instancji brak było również podstaw do uwzględnienia żądań ubezpieczonego skierowanych do wysokości przyznanego świadczenia emerytalnego.

Ubezpieczony wniosek o przyznanie świadczenia bezspornie złożył w dniu 27 lutego 2014 r. i od tego dnia – zgodnie z art. 129 ust. 1 ustawy emerytalnej – zostało mu przyznane prawo do tego świadczenia. Dlatego też organ rentowy postąpił w pełni prawidłowo stosując kwotę bazową obowiązującą 27 lutego 2014 r. Kwestia ta została rozstrzygnięta wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 1 marca 1995 r. (II UR 2/95 OSNP 1995/15/195),

gdzie stwierdzono, że przy ustalaniu podstawy wymiaru emerytury lub renty przyjmuje się kwotę bazową z daty złożenia wniosku o ustalenie prawa do tego świadczenia, chyba że pracownik kontynuując zatrudnienie nie pobiera świadczenia, który to pogląd Sąd orzekający w niniejszej sprawie podzielił w całej rozciągłości.

Odnosząc się natomiast do żądania wyliczenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia, Sąd wskazał,

że możliwość taką przewiduje art. 15 ust. 6 ustawy emerytalnej stanowiący, iż na wniosek ubezpieczonego podstawę wymiaru emerytury lub renty może stanowić ustalona w sposób określony w ust. 4 i 5 przeciętna podstawa wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne

lub ubezpieczenia emerytalne i rentowe w okresie 20 lat kalendarzowych przypadających przed rokiem zgłoszenia wniosku, wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu. Warunkiem skorzystania z takiej możliwości jest jednakże legitymowanie się 20-letnim statusem osoby ubezpieczonej w rozumieniu art. 4 pkt 13 ustawy emerytalnej, tj. podlegającej ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym, określonym w przepisach o systemie ubezpieczeń społecznych, a także osobę, która przed dniem wejścia w życie ustawy podlegała ubezpieczeniu społecznemu lub zaopatrzeniu emerytalnemu, z wyłączeniem ubezpieczenia społecznego rolników. Powyższe potwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 grudnia 2006 r. (I UK 201/06; OSNP 2008/1-2/24) wskazując, iż z prawa wyboru

okresu przyjmowanego do ustalenia podstawy wymiaru kapitału początkowego na zasadach określonych w art. 15 ust. 6 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach

z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jednolity tekst: Dz. U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353

ze zm.) nie może skorzystać osoba podlegająca ubezpieczeniu przez okres krótszy niż 20 lat. „Przyznanie ubezpieczonemu, który opłacał składki na ubezpieczenie społeczne przez okres dłuższy niż 20 lat, prawa wyboru najkorzystniejszej dla niego podstawy wymiaru wynika

z tego, że emerytura i renta, a zwłaszcza kapitał początkowy, jest w pewnym sensie ekwiwalentem zgromadzonych na ten cel składek. Długi okres opłacania składek usprawiedliwia prawo wyboru korzystniejszego wariantu ustalenia podstawy wymiaru, może to jednak nastąpić tylko w granicach określonych tym przepisem.”

Sąd Okręgowy stwierdził, że ubezpieczony bezspornie (zgodnie z ostatnią decyzją organu rentowego z dnia 13 kwietnia 2015 r.) legitymuje się okresem składkowym

w wymiarze 17 lat, 9 miesięcy i 14 dni. Uwzględniając do tego stażu dalszy wykazany okres zatrudnienia od 1 września 1970 r. do 30 czerwca 1971 r. (10 miesięcy) ubezpieczony nie legitymuje się 20-letnim stażem ubezpieczenia.

Sąd zauważył, że w wykazanych okresach składkowych zawarte są okresy nieopłacania składek (tj. okresy służby wojskowej i zarejestrowania w urzędzie pracy

bez prawa do zasiłku dla bezrobotnych). Zatem – wobec niewykazania 20 letniego okresu podlegania ubezpieczeniu, ubezpieczony nie jest uprawniony do wyliczenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia w oparciu o art. 15 ust. 6 ustawy emerytalnej.

Odwołania w powyższym zakresie także zatem podlegały oddaleniu, o czym orzeczono w IV punkcie wyroku na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

Zgodnie z art. 118 ust. 1a ustawy emerytalnej w razie ustalenia prawa do świadczenia lub jego wysokości orzeczeniem organu odwoławczego za dzień wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji uważa się również dzień wpływu prawomocnego orzeczenia organu odwoławczego, jeżeli organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. Organ odwoławczy, wydając orzeczenie, stwierdza odpowiedzialność organu rentowego. Powyższy przepis obliguje Sąd do ustalenia pozytywnej bądź negatywnej odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji, przy czym pozostaje on aktualny także w przypadku umorzenia postępowania w warunkach art. 477¹³ k.p.c.

Jak wskazuje natomiast Sąd Apelacyjny w Gdańsku przez wyjaśnienie "ostatniej niezbędnej okoliczności" trzeba rozumieć wyjaśnienie ostatniej okoliczności koniecznej

do ustalenia samego istnienia prawa wnioskodawcy do świadczenia. Wydanie przez organ rentowy niezgodnej z prawem decyzji odmawiającej wypłaty świadczenia w sytuacji,

gdy było możliwe wydanie decyzji zgodnej z prawem, w szczególności, gdy ubezpieczony wykazał wszystkie przesłanki świadczenia oznacza, że opóźnienie w spełnieniu świadczenia jest następstwem okoliczności, za które organ rentowy ponosi odpowiedzialność, choćby nie można było mu zarzucić niestaranności w wykładni i zastosowaniu prawa (wyrok z dnia

14 kwietnia 2015 r., III AUa 188/14; LEX nr 1679896). Analogicznie należy oceniać obowiązki organu rentowego w zakresie ustalenia prawidłowej wysokości świadczenia,

przy czym w obu przypadkach należy mieć na względzie zarówno obowiązki ubezpieczonego zobowiązanego do dołączenia dowodów uzasadniające prawo do świadczeń i ich wysokości (art. 116 ust. 5 ustawy emerytalnej), jak i organu rentowego, który jest zobowiązany

we własnym zakresie ustalać dane będące w jego posiadaniu, a dotyczące chociażby potwierdzenia opłacania składek.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy Sąd Okręgowy uznał,

że zobowiązany był stwierdzić odpowiedzialność organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji w zakresie zaliczenia do okresów składkowych okresu opłacania składek na ubezpieczenie z tytułu prowadzonej przez ubezpieczonego działalności gospodarczej od 1 stycznia 1993 r. do 28 lutego 1993 r. Ubezpieczony

we wniosku o emeryturę wskazał powyższy okres oraz udokumentował prowadzenie działalności gospodarczej, zaś do organu rentowego należało potwierdzenie, czy ubezpieczony dopełnił obowiązków w zakresie opłacania składek. W tym zakresie postawę organu rentowego, na co słusznie wskazywał ubezpieczony, należało ocenić jako niekompetentną, przedstawiającą sukcesywnie odmienne stanowiska (k. 34, 36 akt ZUS). Postawy tej nie tłumaczy okoliczność, iż informacje pochodziły z innej jednostki organizacyjnej, albowiem obowiązki organu rentowego oceniane są z perspektywy całej instytucji, a kwestie organizacyjne są wewnętrzną sprawą organu, pozostającą bez wpływu na ocenę wywiązania się z prawnie nałożonych obowiązków. W tym przypadku ocena ta jest jednoznacznie negatywna, nakazując obarczenie organu rentowego w tym zakresie odpowiedzialnością za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

Analogiczną odpowiedzialność organ rentowy ponosi w stosunku do okresu rejestracji w Powiatowym Urzędzie Pracy bez prawa do zasiłku dla bezrobotnych. Ubezpieczony wraz z wnioskiem złożył komplet dokumentacji na tę okoliczność (k. 16, 17 akt ZUS), które nie zostały przez organ rentowy podważone. Organ rentowy w toku dalszego postępowania nie pozyskał także innej dokumentacji uzasadniającej ostatecznie uwzględnienie tego okresu dopiero decyzją z dnia 9 września 2014 r., wydaną jak wynika z odrębnej adnotacji „w wyniku korekty” (k. 64 akt ZUS), a faktycznie naprawy uprzedniego nieuprawnionego pominięcia tego okresu, za co organ rentowy ponosi wyłączną odpowiedzialność. Z tego względu na podstawie cyt. wyżej art. 118 ust. 1a ustawy emerytalnej co do tych okresów (od 1 stycznia 1993 r. do 28 lutego 1993 r. i rejestracji w Powiatowym Urzędzie Pracy bez prawa do zasiłku dla bezrobotnych przed 15 listopada 1991 r.) stwierdzono odpowiedzialność organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji (pkt III wyroku).

Brak było natomiast podstaw do stwierdzenia odpowiedzialności organu rentowego w pozostałym zakresie niezbędnym do wydania decyzji. Zmiana stażu ubezpieczenia decyzją z dnia 4 lipca 2014 r. wynikała z zakończenia postępowania wyjaśniającego z W. Seminarium Duchownym w O., do którego organ rentowy zwrócił się samodzielnie, wobec braku przedłożenia dokumentacji z okresu nauki; ubezpieczony przedłożył jedynie zaświadczenie z późniejszego okresu nauki z Wyższego (...)św. J. C. w W.. Również dopiero w toku postępowania odwoławczego ubezpieczony pierwszorzazowo przedłożył świadectwo pracy z okresu zatrudnienia od 1 października 1975 r. do 31 grudnia 1975 r. w (...) Związku Gminnych Spółdzielni (...), w oparciu o które wydano decyzję z dnia 16 stycznia 2015 r. W powyższym zakresie odpowiedzialność za przedłożenie adekwatnej dokumentacji leżała po stronie ubezpieczonego (art. 116 ust. 5 ustawy emerytalnej). Także okres zatrudnienia w Parafii w B. został ostatecznie ustalony w oparciu o dokumenty zgromadzone przez Sąd, a także zeznania ubezpieczonego w charakterze strony, co nie pozwala na obciążenie organu rentowego odpowiedzialnością za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. W tym zakresie złożone w organie rentowym zaświadczenie Archidiecezji W. z 12.12.2013 r. o zatrudnieniu ubezpieczonego w Parafii w B. nie było wystarczające chociażby ze względu na brak informacji o wymiarze zatrudnienia.

Mając na uwadze powyższe, w oparciu o art. 118 ust. 1a ustawy emerytalnej orzeczono jak w punkcie III wyroku.

Apelację od wyroku wywiódł ubezpieczony, zaskarżając go co do punktu IV w całości i wniósł o uchylenie wyroku w tym punkcie i ponowne, wnikliwe rozpatrzenie sprawy.

Ubezpieczony sprecyzował, że punkt IV wyroku dotyczy zaliczenia do jego stażu emerytalnego 21 lat, 6 miesięcy i 7 dni (tj. 258 m- cy) jako okresu składkowego i 6 lat (tj. 72 m-cy) jako okresu nieskładkowego, obliczenia jego emerytury z uwzględnieniem zarobków z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia oraz przyjęcia kwoty bazowej 3.191,93 zł.

W uzasadnieniu apelacji skarżący podniósł, że nie rozumie, dlaczego nie uznano mu okresu nieskładkowego w pełnym wymiarze 6-letnich studiów, powołując się w tym zakresie na wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 3 lutego 1994 r. (II URN 55/93), z dnia 9 maja 1995 r. (II URN 55/94) i z dnia 6 stycznia 2000 r. (II UKN 279/99).

W ocenie skarżącego nie do przyjęcia jest stanowisko organu rentowego i Sądu Okręgowego w Toruniu w przedmiocie niezaliczenia następujących okresów składkowych do stażu emerytalnego:

1. 01.01.1992 r. - 31.05.1993 r. - 1 rok 5 m-cy 0 dni - (...) "B." w O.,

2. 01.10.1993 r. - 30.06.1994 r. - 9 m-cy 0 dni - Agencja (...) -ka w S.,

3. 07.12.1995 r. - 28.10.1996 r. - 10 m-cy 22dni - (...) (...) S..

Apelujący zarzucił, że uzasadnienia typu: "...z uwagi na nieopłacone składki na ubezpieczenie społeczne...", "...z uwagi na brak zgłoszenia do ubezpieczenia społecznego...", "...ponieważ zakład nie figuruje w ewidencji płatników ZUS..." itp. są nie do przyjęcia, ponieważ wynikają one nie z braku dokumentów potwierdzających pracę, a jedynie z braku lub niedokładnej i niekompletnej dokumentacji ZUS prowadzonej w okresie transformacji ustrojowej i po niej aż do dzisiaj od kartotekowej po systemy informatyczne (...), (...), (...), (...) itp. Wina, zdaniem odwołującego się, leży po stronie organu emerytalnego. Wnioskodawca przytoczył, że z wyroku Sąd Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2007 r. (II UK 185/06) SN wynika, że dla uznania okresu zatrudnienia wykonywanego przed wejściem w życie ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych za okres składkowy w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 2 i art. 6 ust. 2 tej ustawy, nie jest wymagane wykazanie przez osobę ubiegającą się o emeryturę lub rentę opłacania przez pracodawcę składek na pracownicze ubezpieczenie społeczne.

Odnosnie kwoty bazowej skarżący podał, że zgodnie z komunikatem Prezesa GUS z dnia 11.02.2014 r. kwota bazowa została od 01.03.2014 r. zwiększona do 3.191,93 zł. Wniosek o przyznanie emerytury złożył 27.02.2014 r., tj. w dniu nabycia do niej prawa, a emerytura została przyznana dopiero 05.06.2014 r. Zatem krzywdzące jest, zdaniem ubezpieczonego, stanowisko ZUS, który przyjął do wyliczenia emerytury kwotę bazową w wysokości 3.080,84 zł zamiast 3.191,93 zł, ponieważ chodzi tylko o 1 dzień w sytuacji, kiedy już jest pokrzywdzony, co pozostaje w sprzeczności z poczuciem sprawiedliwości społecznej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonego nie zasługuje na uwzględnienie. Nie zawiera bowiem zarzutów skutkujących koniecznością zmiany bądź uchylenia zaskarżonego wyroku.

Przedmiotem sporu na etapie postępowania apelacyjnego, w związku z częściowym zaskarżeniem przez ubezpieczonego wyroku Sądu I instancji - co do pkt IV, pozostawała kwestia stażu ubezpieczeniowego F. B., wpływającego na wysokość jego świadczenia emerytalnego. W szczególności spór dotyczył kwestii, czy do stażu tego możliwe jest zaliczenie 6-letniego okresu studiów odbytych w szkole wyższej oraz okresów: 01.01.1992 r. - 31.05.1993 r. - prowadzenia działalności gospodarczej pod firmą (...) "B." w O., 01.10.1993 r. - 30.06.1994 r. - zatrudnienia na podstawie umowy zlecenia w Agencji (...) -ka w S. oraz 07.12.1995 r. - 28.10.1996 r. - z tytułu zatrudnienia w (...) (...) S.. Sporna była również wysokość kwoty bazowej zastosowanej przez pozwanego do wyliczenia wysokości świadczenia ubezpieczonego.

We wskazanym powyżej zakresie Sąd Okręgowy - w oparciu o materiał dowodowy zaoficerowany przez strony - przeprowadził stosowne postępowanie dowodowe, a w swych ustaleniach i wnioskach nie wykroczył poza ramy

swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikające z przepisu art. 233 k.p.c., nie popełnił też uchybień w zakresie zarówno ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej, które mogłyby uzasadnić ingerencję w treść zaskarżonego orzeczenia. W konsekwencji, Sąd odwoławczy oceniając jako prawidłowe ustalenia faktyczne i rozważania prawne dokonane przez Sąd pierwszej instancji uznał je za własne, co oznacza, iż zbędnym jest ich szczegółowe powtarzanie w uzasadnieniu wyroku Sądu odwoławczego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., sygn. I PKN 339/98, OSNAPiUS z 1999 r., z. 24, poz. 776).

Odnosząc się w pierwszej kolejności do żądania zaliczenia ubezpieczonemu okresu studiów na uczelni wyższej, stwierdzić należy, że Sąd I instancji prawidłowo zastosował w tym zakresie art. 7 pkt 9 ustawy o emeryturach i rentach z FUS (sąd omyłkowo wskazał na pkt 8 art. 7 ustawy emerytalnej), zgodnie z którym okresem nieskładkowym jest okres nauki w szkole wyższej na jednym kierunku, pod warunkiem ukończenia tej nauki w wymiarze określonym w programie studiów.

Sąd odwoławczy wskazuje, iż podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w przytoczonych przez ubezpieczonego w uzasadnieniu apelacji orzeczeniach, jednakże stwierdzić należy, iż orzeczenia te zapadły w stanach faktycznych odmiennych od realiów niniejszej sprawy, a zatem brak jest możliwości posiłkowania się w rozpoznawanej sprawie zaprezentowana w nich argumentacją.

Fakt, iż wnioskodawca odbywał naukę w szkole wyższej na dwóch wydziałach różnych uczelni, nie stanowiłby – co do zasady – przeszkody do uwzględnienia w wysokości jego emerytury okresu tej nauki w wymiarze określonym w programie studiów, które ukończył. Sformułowanie zawarte w art. 7 pkt 9 ustawy o emeryturach i rentach z FUS nie oznacza bowiem, że musi to być nauka od początku do końca na tym samym wydziale szkoły wyższej. Ograniczenie możliwości uwzględnienia studiów na jednym tylko kierunku dotyczy osób, które ukończyły naukę na dwóch i więcej kierunkach.

Niemniej jednak, jeśli chodzi o sytuację wnioskodawcy, należy zwrócić uwagę, że jego okres nauki w dwóch seminariach od 1 września 1967 r. do 14 maja 1975 r. przerwany zostały okresami – po pierwsze – odbywania zasadniczej służby wojskowej od 23 października 1968 r. do 18 marca 1970 r. oraz – po drugie – zatrudnienia w charakterze nauczyciela religii od 1 września 1970 r. do 30 czerwca 1971 r. Okresy te zostały uwzględnione jako okresy składkowe w stażu ubezpieczeniowym wnioskodawcy (odpowiednio – decyzją ZUS oraz wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 9 listopada 2015 r., prawomocnym w tej części), co jest zgodne z normą wynikającą z art. 11 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, nakazującą, w razie zbiegania się w czasie przy ustalaniu prawa do świadczeń okresów składkowych, nieskładkowych i uzupełniających, uwzględnianie okresu korzystniejszego. Nie budzi wątpliwości, że okresy te mogą się na siebie nakładać, czyli występować w całości lub w jakiejś części równolegle, tj. w tym samym okresie kalendarzowym. Nie jest jednak możliwe ich sumowanie, które oznaczałoby de facto więcej niż jednokrotne uwzględnienie danego okresu kalendarzowego w stażu ubezpieczeniowym wnioskodawcy. Ustawodawca w takiej sytuacji nakazuje uwzględnić jedynie okres korzystniejszy. Przy zbiegu okresów składkowych z okresami nieskładkowymi korzystniejszym okresem będzie okres składkowy. Okres składkowy jest bowiem uwzględniany w całości. Zgodnie zaś z art. 5 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS przy ustalaniu prawa do emerytury i renty oraz obliczaniu ich wysokości okresy nieskładkowe uwzględnia się w wymiarze nieprzekraczającym jednej trzeciej udowodnionych okresów składkowych.

Reasumując, według zaświadczenia z dnia 10.06.1994r. z Wyższego (...) św. J. C. w W. studia seminaryjne były sześćdziesięcioletnie. Okresy nauki ubezpieczonego w obu seminariach obejmowały okresy od 01.09.1967 r. do 30.06.1970 r. (O.) tj. 2 lata 10 miesięcy i od 23.09.1971r. do 14.05.1975r. (W.) tj. 3 lata 7 miesięcy 22 dni, czyli łącznie ponad 6 lat. Przekraczały zatem programowy okres studiów, który można doliczyć do stażu jako nieskładkowy na podstawie art. 7 ust 9 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Nadto okresy te częściowo „nakładały się” na okresy składkowe: zasadniczej służby wojskowej (23..10.1968r.- 18.03.1970r.), okres pracy katechetycznej (01.09.1970r. – 30.06.1971r.).

Zatem korzystniejsze dla ubezpieczonego, było uwzględnienie ich do stażu, jako okresy służby wojskowej i pracy na podstawie umowy o pracę (art. 5 ust 2 w związku z art. 11 ustawy emerytalnej).

W związku z powyższym należy uznać, że pozwany organ zasadnie zaliczył wnioskodawcy do stażu ubezpieczeniowego jedynie faktyczne okresy odbywania nauki w seminariach poświadczone uzyskanymi od nich zaświadczeniami, a Sąd I instancji dokonał trafnej weryfikacji zaskarżonych decyzji w tym zakresie.

Przechodząc do okresów prowadzenia przez F. B. działalności gospodarczej pod firmą PHU "B." w O. od 01.01.1992 r. do 31.05.1993 r. oraz wykonywania zatrudnienia na podstawie umowy zlecenia w Agencji (...) -ka w S. od 01.10.1993 r. do 30.06.1994 r. Sąd odwoławczy zwraca uwagę, że podobnie jak w omówionym powyżej wypadku, ubezpieczony powołuje się w uzasadnieniu apelacji na orzecznictwo Sądu Najwyższego, nie znajdujące zastosowania w stanie faktycznym niniejszej sprawy.

Na wstępie tej części rozważań Sąd Apelacyjny podkreśla, że w polskim prawie ubezpieczeń społecznych nie obowiązuje powszechna zasada, że prawo do świadczeń ubezpieczeniowych ma każda osoba należąca do kręgu osób objętych ubezpieczeniem bez względu na to, czy opłacone zostały składki na ubezpieczenie (por. wyrok SA w S. z dnia 9 stycznia 2013 r., III AUa 422/12, LEX nr 1267412).

Faktem jest, że dla uznania okresu zatrudnienia wykonywanego przed wejściem w życie ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych za okres składkowy w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 2 i art. 6 ust. 2 tej ustawy nie jest wymagane wykazanie przez osobę ubiegającą się o emeryturę lub rentę opłacania przez pracodawcę składek na pracownicze ubezpieczenie społeczne, a w konsekwencji, jeżeli udowodniony został fakt pozostawania w zatrudnieniu, okres tego zatrudnienia jest okresem składkowym nawet w przypadku, gdy pracodawca nie zgłosił pracownika do ubezpieczenia. Na marginesie warto zauważyć, że zasadę tę Sąd I instancji zastosował, nakazując pozwanemu przeliczenie emerytury ubezpieczonego od dnia 27 lutego 2014 r. z uwzględnieniem jako okresu składkowego okresu zatrudnienia jako nauczyciela religii w parafii w B. w okresie od 1 września 1970 r. do 30 czerwca 1971 r.

Uszło jednak uwadze odwołującego, że w żadnym z ww. spornych okresów (1992 – 1993 oraz 1993-1994) nie był on zatrudniony na podstawie umowy o pracę. Wskazana powyżej zasada nie odnosi się zaś ani do osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą, ani do osób zatrudnionych na podstawie umowy cywilnoprawnej jaką jest umowa zlecenia. Przepisy prawa ubezpieczeń społecznych mają charakter bezwzględnie obowiązujący, a zatem - w braku wyraźnego odesłania, brak jest podstaw do stosowania norm znajdujących zastosowanie wobec pracowników do innych kategorii ubezpieczonych.

Jeżeli chodzi o osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą, przepis art. 5 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS stanowi jednoznacznie, iż przy ustalaniu prawa do emerytury lub renty dla: 1) płatników składek, zobowiązanych do opłacania składek na własne ubezpieczenia emerytalne i rentowe, 2) osób współpracujących z osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność - nie uwzględnia się okresu, za który nie zostały opłacone składki, mimo podlegania obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym w tym okresie. Zgodnie natomiast art. 5 ust. 5 ww. ustawy, wobec ubezpieczonych zobowiązanych do opłacania składek na własne ubezpieczenie społeczne za okres przypadający przed dniem wejścia w życie ustawy (tj. przed 01 stycznia 1999r.) oraz osób współpracujących z osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność przed dniem wejścia w życie ustawy przepis ust. 4 stosuje się odpowiednio.

Ubezpieczony, na którym spoczywał ciężar wykazania faktu opłacenia składek

za sporne okresy, nie zaferował materiału dowodowego, na podstawie którego fakt ten można by jednoznacznie ustalić. Jak trafnie stwierdził Sąd I instancji, przedłożona dokumentacja w postaci m. in. deklaracji podatkowych, dowodzi jedynie faktu,

iż wnioskodawca odliczał składki na ubezpieczenia społeczne od należnego podatku,

co w żaden sposób nie stanowi dowodu na fakt rzeczywistego opłacenia składek. Z drugiej strony, znajdująca się w aktach pozwanego decyzja ZUS O/O. z dnia 22 lutego 2002 r.

w przedmiocie umorzenia ubezpieczonemu należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne i Fundusz Pracy za okres od stycznia 1992 r. do maja 1993 r. z uwagi na ich całkowitą nieściągalność (z wyjątkiem wyegzekwowanych składek na styczeń i luty 1993 r.) potwierdza fakt przeciwny tj. okoliczność braku opłacania przez wnioskodawcę składek

za ww. okres.

Umorzenie zaległości składkowych za okresy podlegania obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym osób prowadzących pozarolniczą działalność nie sprawia i nie uzasadnia przyjęcia, że umorzone składki zostały zapłacone. Przekreśla to możliwość uwzględnienia składkowych okresów ubezpieczenia, za które składki nie zostały opłacone, do składkowych lub nieskładkowych okresów ubezpieczenia wymaganych przy ustalaniu prawa do emerytury lub renty (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 11 stycznia 2011 r., I UK 277/10, OSNP 2012/5-6/71).

F. B. nie zdołał także wykazać, aby odprowadzone zostały składki

na ubezpieczenia społeczne za sporny okres wykonywania umowy zlecenia na rzecz Agencji (...) -ka w S., tj. od 1 października 1993 r. do 30 czerwca 1994 r. Jednocześnie ubezpieczony nie przedłożył dowodów potwierdzających, iż osiągnął on wówczas dochody, przekraczające wymagane minimum, określone w art. 27 ustawy z dnia

19 grudnia 1975 r. o ubezpieczeniu społecznym osób wykonujących pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia (j.t. Dz. U. z 1983 r. Nr 31, poz. 146, w brzmieniu obowiązującym od 28 listopada 1991 r.). W zestawieniu z brakiem rejestracji w ZUS płatnika składek Agencja (...) -ka w S., powyższe ustalenia nie pozwalają na zaliczenie omawianego okresu do stażu ubezpieczenia.

Jeśli natomiast chodzi o ostatni ze spornych okresów tj. okres zatrudnienia F. B. od 7 grudnia 1995 r. do 28 października 1996 r. jako Prezesa Zarządu w Zakładzie (...)

i (...) Sp. z o.o. w S. zważyć należy, iż na podstawie zgromadzonego

w sprawie materiału dowodowego nie sposób ustalić, jakoby ubezpieczonego łączył ze spółką nie tylko stosunek organizacyjny wynikający z powołania na stanowisko Prezesa Zarządu, ale również stosunek pracowniczego zatrudnienia.

Podzielając w tej mierze ustalenia Sądu I instancji, które wobec tego nie wymagają powielania, Sąd odwoławczy zwraca dodatkowo uwagę, że brak jest dowodu, iż przedłożona umowa o pracę została podpisana ze strony Spółki przez upoważnioną osobę. Stosownie

do treści art. 210 k.s.h. w umowie między spółką a członkiem zarządu oraz w sporze z nim spółkę reprezentuje rada nadzorcza lub pełnomocnik powołany uchwałą zgromadzenia wspólników. Brak jest dowodu umożliwiającego stwierdzenie statusu inż. M. L. (vide: umowa o pracę – k. 23 akt ZUS). Z zeznań ubezpieczonego wynika jedynie, iż był on prezesem spółki-matki – Zakładu (...) S.A. w S.

(k. 193 a.s.), co samo w sobie nie dawałoby mu legitymacji do zawarcia prawnie skutecznej umowy o pracę z wnioskodawcą.

Skutkiem niezastosowania się do zasad określonych w art. 210 § 1 k.s.h. jest

co do zasady bezwzględna nieważność dokonanej czynności na podstawie art. 58 k.c. Niemniej jednak w orzecznictwie dopuszcza się możliwość nawiązywania z członkami zarządu stosunku pracy w sposób dorozumiany, w szczególności zwłaszcza w przypadku nieważności umowy o pracę zawartej z naruszeniem art. 210 k.s.h. (por. (tak SN w wyroku: z dnia 20 stycznia 2010 r., II PK 178/09, LEX nr 577829; z dnia 8 czerwca 2010 r.,

I PK 16/10, LEX nr 607243; z dnia 12 maja 2011 r., II UK 20/11, LEX nr 885004 oraz z dnia 16 stycznia 2013 r., II CSK 280/12, LEX nr 1294478 oraz z dnia 13 listopada 2013 r.,

I PK 94/13, LEX nr 1448692; podobnie również SA w Gdańsku w wyroku z dnia 18 lutego 2015 r., III AUa 1330/14, LEX nr 1668578). W świetle powołanego orzecznictwa o tym,

czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych,

nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, wystawienie świadectwa pracy, ale faktyczne

i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy,

a wynikających z art. 22 § 1 k.p.; istotne więc jest, aby stosunek pracy zrealizował się

przez wykonywanie zatrudnienia o cechach pracowniczych. Nadto, aby można było mówić

o skutecznym dopuszczeniu pracownika - członka zarządu do pracy, w spółce musi istnieć organ lub pełnomocnik, o

którym mowa w art. 210 § 1 k.s.h. Tylko bowiem dopuszczenie pracownika - członka zarządu do pracy za zgodą i wiedzą

organu czy reprezentanta, o którym mowa w art. 210 § 1 k.s.h., można uznać za skuteczne nawiązanie stosunku pracy

pomimo nieważności umowy o pracę zawartej z naruszeniem art. 210 k.s.h. (tak: A. Kidyba, Komentarz aktualizowany

do art. 1-300 ustawy z dnia 15 września 2000 r. Kodeks spółek handlowych, LEX/el., 2016). Na powyższe okoliczności

ubezpieczony również jednak nie przedstawił w rozpoznawanej sprawie żadnych dowodów. Brak jest możliwości

stwierdzenia, czy funkcjonująca w Zakładzie (...) Sp. z o.o. w S. rada nadzorcza bądź ewentualnie pełnomocnik, o

którym mowa w art. 210 § 1 k.s.h. mieli wiedzę i wyrażali zgodę

na dopuszczenie F. B. do pracy na stanowisku Prezesa Zarządu spółki w ramach stosunku pracy. Ubezpieczony

nie zaferował także materiału dowodowego na potwierdzenie swoich twierdzeń co do faktycznego realizowania w

omawianym okresie cech charakterystycznych dla stosunku pracy, określonych w art. 22 § 1 k.p. Wnioskodawca

nie przedłożył świadectwa pracy. Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej kwestii pozostaje również

poświadczenie o uprawnieniu do świadczeń leczniczych z dnia

29.04.1996 r. dokonane w legitymacji ubezpieczeniowej wnioskodawcy. Nie wiadomo bowiem, kto i na jakiej

podstawie wpisu tego dokonał.

Zważyć także należy, że żądanie zaliczenia omawianego okresu do stażu ubezpieczenia aż do dnia 28 października 1996

r. nie znajduje uzasadnienia wobec bezspornie ustalonych faktów, iż po dniu 1 marca 1996 r. F. B. nie podejmował

żadnych czynności

w postępowaniu upadłościowym spółki, a w lipcu 1996 r. wyjechał z kraju i – jak sam przyznał – „dał sobie spokój”, a

nadto spółka od kwietnia 1996 r. zaprzestała zgłaszania pracowników do ubezpieczeń społecznych.

Odnosząc się na zakończenie do zarzutu przyjęcia niewłaściwej kwoty bazowej, Sąd Apelacyjny przypomina, że

ubezpieczony złożył wniosek o przyznanie emerytury w dniu 27 lutego 2014 r.. W tej dacie spełniał wszystkie warunki

niezbędne do nabycia tego prawa, dlatego wypłatę świadczenia rozpoczęto od tego dnia. Stosownie bowiem do art.

129 ust 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, świadczenia wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do

tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu,

z uwzględnieniem ust. 2 (przepis art. 129 ust 2 ustawy nie ma w sprawie zastosowania). Skoro ubezpieczonemu

przysługiwało świadczenie od dnia 27 lutego 2014r., to pozwany miał obowiązek ustalić wysokość emerytury

przysługującej mu już w tej dacie tj. z uwzględnieniem obowiązującego w dniu 27 lutego 2014r. stanu prawnego.

Ubezpieczony zasadnie wskazuje, iż kwota bazowa uległa podwyższeniu na podstawie komunikatu Prezesa GUS z dnia

11 lutego 2014 r. (M.P. z 2014 r. poz. 147), przy czym podkreślenia wymaga, iż – jak stanowi bezwzględnie obowiązujący

przepis art. 19a ustawy o emeryturach i rentach z FUS - kwota bazowa jest ustalana corocznie na podstawie art. 19 i

obowiązuje od dnia 1 marca każdego roku kalendarzowego do końca lutego następnego roku kalendarzowego. Nie ma

zatem możliwości stosowania kwoty bazowej w nowej wysokości (w konkretnej sprawie kwoty bazowej obowiązującej

od marca 2014r.), w sytuacji złożenia wniosku o nabyte świadczenie przed dniem jej podwyższenia. Reasumując,

Sąd Okręgowy, stosownie do treści art. 129 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, prawidłowo przyjął, iż

do wyliczenia świadczenia ubezpieczonego należało przyjąć kwotę bazową obowiązującą w dacie złożenia wniosku o

świadczenie.

W tym stanie rzeczy, uznając apelację F. B. za nieuzasadnioną, Sąd Apelacyjny oddalił ją na podstawie art. 385 k.p.c., jak w sentencji.

SSA Alicja Podlewska SSA Aleksandra Urban SSA Barbara Mazur